

GŁOS RADOMSZCZAŃSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA 30 KWIETNIA 1950 ROKU. Nr 118 (1399)

Na Apel Sztokholmski!

Naród polski staje do czynnej walki o trwały pokój Akcja zbierania podpisów obejmuje całe społeczeństwo

WARSAWA (PAP). — Na apel sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrótców Pokoju w całej Polsce stają do walki o trwały pokój i dobrobyt świata pracy — robotnicy, chłopi, pracownicy umysłowi, uczeni i literaci.

Tramwajarze „Czerwonej Woli” „My, tramwajarze „Czerwonej Woli” — powiedział ob. Galicz na ogólnym zebraniu Miejskich Zakładów Komunikacyjnych w Warszawie —

Wszyscy złożymy podpis pod Apielem Sztokholmskim

JEST wiele różnic między ludźmi na świecie. Nie wszyscy mają jednakowe poglądy polityczne. Są ludzie różnej wiary i nie wierzący, są ludzie różnych narodowości i ras. Ale jest taka sprawa, która łączy człowieka z człowiekiem — jest to sprawa wspólnego losu całej ludzkości i osobistego losu każdego człowieka. To jest sprawa POKOJU.

Doświadczenia przeszłości wykazały, że samo pragnienie pokoju nie wystarczy, by go zapewnić. Pokój trzeba wywalczyć, jednocząc wszystkie siły tych, którzy wojny nie chcą, którzy pragną pokoju.

Ważnym ogniwem światowego frontu walczących o pokój — pod przewodnictwem potężnego ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — jest Polska.

W dowód niezłomnej woli ludu polskiego prowadzenia czynnej walki o pokój, społeczeństwo polskie przystąpiło w maju do składania podpisów pod Apielem Sztokholmskim Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrótców Pokoju. Apel ten głosi:

„Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej, jako narzędzia masowej zagłady ludzi. Żądamy usłanowania ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tej uchwały.

Uważamy, że rząd, który pierwszy zastosuje przeciwko jakiemuś krajowi broń atomową, popełni zbrodnie przeciw ludzkości i powinien być traktowany, jako zbrodniarz wojenny.”

Toteż w podpisach pod tym apelem nie może zabraknąć nikogo w Polsce bez względu na przekonania polityczne i religijne, płeć i zawód wykonywany. Nikogo, komu sprawa pokoju leży na sercu, kto ma w pamięci straszliwą gehennę czarnych dni wojny, komu drogie jest ognisko domowe, praca, spokojna przyszłość nas samych i naszych dzieci.

zademonstrujemy naszą wolę walki o pokój na wielkiej manifestacji 1-Majowej. Wzmocnieniem wydajności pracy odpowiemy na knowania podżegaczy wojennych i zbudujemy szczęście, pokój, dobrobyt i socjalizm.

„Robolnicy i pracownicy MKZ — powiedział na tym samym zebraniu ob. Sliżowski — niezłomnie staję u boku bohaterstwa Związku Radzieckiego i mas pracujących całego świata w ich walce o pokój, bo wiemy, że tylko dzięki braterskiej pomocy i sile pierwszego kraju socjalizmu możemy w spokoju zabliźnić rany, zadane nam przez wojnę i faszyzm.”

Kobiety wiejskie Do walki o pokój stają kobiety, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich i Ligi Kobiet w woj. szczecińskim, przystępując masowo do Komitetów Obrótców Pokoju. M.in. członkinie Kola Gospodyń w Jasieniu, pow. Bytów postanowiły wziąć czynny udział w pracach Komitetów Obrótców Pokoju.

„Zobowiązujemy się wychowywać nasze dzieci — czytamy w rezolucji, uchwalonej przez kobiety wiejskie w Jasieniu — w miłości do wszystkich ludzi bez względu na ich narodowość i kolor skóry. Aby wyrosły w atmosferze pokoju i miłości, spokojnie budować lepszą, socjalistyczną „przyszłość”. Do Komitetów Obrótców Pokoju przystąpiły również niemal wszystkie kobiety w gminie Tychom, pow. Bytów oraz kobiety ze spółdzielni produkcyjnej Żeńska i członkinie kół Ligi Kobiet w Drownie, pow. Choszczyno.

Do czynnej walki o pokój zobowiązały się również słuchaczki Uniwersytetu Ludowego ZSCh. w Jasieniu, pow. Bytów.

Profesorowie SGGW Grono profesorów Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie wyraziło swą całkowitą solidarność z apelem sztokholmskiej sesji Światowego Kongresu Obrótców Pokoju, składając swe podpisy pod rezolucją, w której czytamy m. in.:

„W obywatelskiej przyczynie się do rozwoju handlu zagranicznego i pogłębienia współpracy gospodarczej z potężnym Związkiem Socjalistycznych Republik Rad, krajami demokracji ludowej i Niemiec Republiką Demokratyczną oraz do nawiązania kontaktów i rozszerzenia stosunków handlowych z licznymi krajami europejskimi i zamorskimi.

Dr. Tadeusz DIETRICH, minister handlu wewnętrznego: Międzynarodowe Targi Poznańskie, dając przegląd dorobku gospodarczego Polski Ludowej są miarą tego, jak wielkie siły ekonomiczne, wiezione dawniej w okowach upadającego ustroju kapitalistycznego, a wyzwolone w warunkach gospodarki planowej, tkwią w narodzie i mogą być uruchomione ku jego pożytkowi.

chemione ku jego pożytkowi. Są one dowodem umiłowania pokoju, przez nasz naród i pragnienia pogłębienia przyjaźni ze wszystkimi narodami świata.

W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego” organizuje Wielką Wystawę 1-Majowych gazetki ściennych! W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego” organizuje Wielką Wystawę 1-Majowych gazetki ściennych! W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego” organizuje Wielką Wystawę 1-Majowych gazetki ściennych!

„Wyrażamy przekonanie, że aktywna postawa i wola wszystkich narodów i ludzi miłujących pokój i pragnących postępu, zdolają zahamować barbarzyńskie zakusy podżegaczy wojennych i unicestwić plany i próby ponownego podpalenia świata i wciągnięcia w orbitę nieszczęśliwych setek milionów ludzi, pragnących żyć, pracować i rozwijać się w szczęściu osobistym i dla dobra całej ludzkości.”

Pisarze polscy Pisarze polscy, wyrażając swą solidarność z uchwałami Stałego Komitetu Obrótców Pokoju, domagającymi się bezwarunkowego zakazu uży-

cia broni atomowej oraz uznania za zbrodniarza tego rządu, który pierwszy użyje broni atomowej, składają w dalszym ciągu podpisy pod apelem sesji sztokholmskiej Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrótców Pokoju.

Ostatnio m. in. podpisy pod tym apelem złożyli: Maria Dąbrowska, Jerzy Zawieyski, Zofia Nalkowska, Zofia Drożdż-Satanowska, Tadeusz Kubiak, Zofia Siwicka, Irena Krzywicka, Remigiusz Kwiatkowski, Zofia Szmydłowa, Stanisław Helczyński, Jerzy Brzeźkowski, Jan Dobraczyński, Leopold Słafki, Pola Gojawczyńska, Michał Rusinek, Juliusz Wiktor Gomulicki, Jan Wyka, Helena Boguszevska, Jerzy Kornacki, Wacław Rogowicz, Artur Sandauer, Stefan Wiechecki.

WALBRZYCH (PAP) — Górniczy i kolejarze węzła dolnośląskiego go podjęli współzawodnictwo długofalowe, międzybranżowe o wypełnienie NOWEJ FORMY, mającej na celu realizację postulatów Planu 6-letniego przez przyspieszenie obrotów wagonów kolejowych i pełne wykorzystanie ich ładowności. Umowa o wymianie współzawodnictwa zawarta została na okres od dnia 1 maja do 31 grudnia br. i poza ustaleniem bazy wyjściowej współzawodnictwa stwierdza, co następuje:

Plan 6-letni stawia przed klasą robotniczą Polski Ludowej zagadnienie wzrostu produkcji, a w związku z tym konieczność zwiększenia środków transportowych i ich usprawnienie.

Górnicy i kolejarze Wąlbzyskiego doceniają całkowicie znaczenie tego planu i zdają sobie sprawę, że musi on być bezwzględnie wykonany.

Wzrastając się na doświadczeniach i sukcesach gospodarczych Związku Radzieckiego, osiągniętych przez współzawodnictwo pracy, kierując się uchwałami 3-go Plenum KC PZPR i 3-go Plenum CCZP oraz idąc za przykładem tow. MARKIEWKI i załogi cementowni „GRODZIEC”, zebrani w dniu 25.4.1950 r. inicjują nową formę współzawodnictwa międzybranżowego i długofalowego.

Górnicy i kolejarze Wąlbzyskiego doceniają całkowicie znaczenie tego planu i zdają sobie sprawę, że musi on być bezwzględnie wykonany.

Górnicy i kolejarze Wąlbzyskiego doceniają całkowicie znaczenie tego planu i zdają sobie sprawę, że musi on być bezwzględnie wykonany.

W dniu urodzin generalnego sekretarza KP Francji Tow. Maurice Thoreza

GENEW. (PAP). Z Paryża donoszą, że w dniu urodzin generalnego sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej MAURICE THOREZA francuska prasa robotnicza ukazała się w zwiększonej objętości, zamieszczając na widocznym miejscu fotografie Thoreza oraz depeszę Generalissimusa STALINA.

Stalina oraz życzenia KC Francuskiej Partii Komunistycznej dla Thoreza. Dziennik zamieszcza również na widocznym miejscu życzenia bratnich partii krajów demokracji ludowej, z depeszą PZPR podpisaną przez tow. Bolesława BIERUTĄ.

Jesteś dla nas wszystkich przykładem odwagi i doświadczonego przywódcy, wychowanego w szkole Lenina — Stalina. Wszyscy towarzysze czerpią i będą czerpać natchnienie z Twojego pełnego walki życia, żeby stać się komunistami, godnymi pięknego miana stalinowców.

Depesze gratulacyjne nadeszły również od partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej, Włoch, Hiszpanii, emigrantów jugosłowiańskich, USA, Australii, Japonii, Danii, W. Brytanii, Holandii, Niemiec, Brazylia, Afryki Południowej, Urugwaju, Argentyny, Kolumbii, Meksyku, Izraela, Maroka, Nowej Zelandii oraz Chin.

Szkola powszechna w Eichwege nazwana imieniem Prezydenta RP Tow. Bolesława Bieruta

BERLIN (PAP). W miejscowości Eichwege w pobliżu Gorlic, gdzie znajduje się duży ośrodek wynajmu maszyn rolniczych, odbyła się uroczystość nadania tamtejszej szkole powszechnej imienia Prezydenta RP BOLESŁAWA BIERUTY.

Z inicjatywą w tym kierunku wystąpił miejscowy oddział Niemieckiego Towarzystwa Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską — Beizig, który przywiózł portret Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Dzieci umieściły natychmiast ten portret w sali szkolnej.

Z frontu zobowiązań 1-Majowych

W Zakładach Stalinowskich aż huczy od przygotowań 1-Majowych — donosi korespondentka z Nowej Tkalin, tow. Andrzejczak — Fabryczna sala została już całkowicie odświeżona, oddano do użytku pokój dla szkolenia partyjnego. Pracownicy dykcji wymalowali plot.

Tow. Józwiak pisze nam, że robotnice przedzłazi średnioprzednie przeprowadziły już wszystkie prace w ramach współzawodnictwa o proporczyk kobiet włoskich. Odmałowne ploty, bramy, urządzono kłomby i rabaty na podwórzu fabrycznym, zasiano kwiaty.

Tow. Jagielska, pracująca na ciałkach, wykonała swe zobowiązanie, w ramach którego wyuczyla zawodu kilka młodych dziewcząt, zupełnie sprawnie obsługujących obecnie maszynę.

Według relacji tow. Gajewskiego z tychże zakładów, wykonały swe zobowiązanie krochmalnia (umalowanie saji), skubaczki, które dały 156 godzin nadliczbowych, wydział BHP, który urządził 11 natrysków oraz łazienkę i wydział socjalny, który przygotował franki do okien.

27 bm. o godz. 14 załoga PZPW Nr 37 wykonała swe zobowiązanie 1-Majowe, dając 92 tysiące metrów tkaniny oraz przekraczając o 0,3 proc. zobowiązanie, dotyczące podniesienia jakości produkcji.

Do 1 Maja — jak donosi korespondent, tow. Tomaszuk załoga PZPW Nr 37 wyprodukowała dodatkowo 13.800 metrów towaru.

PZPB Nr 4 Oddział Wykończalnii „Czwórki Bawełnianej”, w swym zobowiązaniu 1-Majowym postanowił ukończyć plan miesięczny do 26 kwietnia. Zobowiązanie zostało wykonane i przekroczone.

28 kwietnia o godz. 14 przekroczone zobowiązanie o 1.000 m tkaniny. Podniesiono również jakość o 15 proc.

Delegacja radziecka na Konferencję Plastikow opuściła Polskę

WARSAWA (PAP). Delegacja radziecka na konferencję dyskusyjną plastikow w osobach dyrektora Galerii Treflakowskiej A. Zamoszkina, prezydenta Akademii Sztuk Pięknych w Moskwie A. Gierasimowa oraz sekretarza delegacji A. Kisielewskiego, po 12-dniowym pobycie w Polsce odjechała w dniu 26 bm. do Moskwy.

W obronie pokoju! Bohaterska walka dokerów w krajach kapitalistycznych

HAGA (PAP). Według doniesień prasy z Waszyngtonu, do Holandii skierowano już pierwszy transportowiec z bronią amerykańską, Holenderskie Komitety Obrótców Pokoju w Rotterdamie i Amsterdamie zwróciły się do wszystkich robotników portowych z wezwaniem do pogotowia, by sprzeciwić się wyładowaniu tej broni. W portach kolportowane są ulotki, które głoszą m. in.:

„Robotnicy Francji, Belgii i Nor-

wegi pokazali już swoją odwagę, sprzeciwiając się wyładowaniu materiałów wojennych. Obecnie podlega cze wojenni chcą dostarczyć broni amerykańskiej do naszego kraju, ale holenderscy robotnicy portowi są zdecydowani nie wyładowywać transportów amerykańskich.

Władze holenderskie zamierzają, podczas przybycia transportu broni, otoczyć porty policją i wojskiem. Wzywamy wszystkich robotników portowych, by przetrwali wówczas pracę. Nie chcemy żadnej broni amerykańskiej! Niech żyje pokój!”

Uwaga, Redaktorzy gazetki ściennych! W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego” organizuje Wielką Wystawę 1-Majowych gazetki ściennych!

W ramach Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy redakcja „Głosu Robotniczego” organizuje Wielką Wystawę 1-Majowych gazetki ściennych!

Pod sztandarem walki o pokój

W przeddzień Święta Pracy i Pokoju Miasta i wsie polskie w odświeżonej szacie

Dzień 1 Maja — święto solidarności proletariackiej — staje się z każdym rokiem coraz bardziej uroczyste i radosne, z każdym bowiem rokiem zwiększa się i krzepnie potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu — obóz, na którego czele kroczy wielki Związek Radziecki.

Pamiętamy Pierwszomajowe Święto roku ubiegłego, pamiętamy dni pierwszomajowe powojennych lat, kiedy to po rozgromieniu hord hitlerowskich przez waleczną wojska radzieckie, po odniesieniu historycznego zwycięstwa nad niemieckim faszystem, stoisce wolności do swiętego woli wyzwolenym z nie woli hitlerowskiej narodem Europy, które zrzuciły z siebie łańcuchy imperialistycznego. W latach tych nie tylko narody Związku Radzieckiego, ale także narody państw demokracji ludowej swobodnie i radosnie święciły dzień 1 Maja.

W tym roku równie radośnie i swobodnie obchodzić będzie ten dzień wielki naród chiński, który odniósł historyczne zwycięstwo nad kuomintangowską reakcją i nad interwencją imperialistyczną, a także ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Nie bacząc na terror policyjny, na niezliczone represje, wyjątkowo srodkami i zarządzenia, do których uciekają się rządy krajów, należących do sfery wpływów bloku anglo-amerykańskiego, masy pracujące krajów kapitalistycznych ze szczególnym entuzjazmem witają Święto Pierwszego Maja — jako święto wiary w zwycięstwo nad wrogimi siłami reakcji, nad obozem podległości wojennych.

Zwycięskie budowanie komunizmu w Związku Radzieckim, olbrzymie sukcesy odniesione przez naród radziecki pod kierownictwem partii bolszewickiej i wielkiego wodza mas pracujących, Józefa Stalina, po myślny rozwój kroczącej do socjalizmu krajów demokracji ludowej — wszystko to wykazuje w niezbitym sposób wyższość ustroju socjalistycznego nad rozkładającym przez ostre sprzeczności wewnętrzne, nekannym przez kryzysy, ustrojem kapitalistycznym.

Świat demokracji i socjalizmu nie zna kryzysów, nie zna plag bezrobocia. Z każdym rokiem rozwija się i wzmacnia gospodarka narodowa w Związku Radzieckim, stale po lepszą się sytuacją materialną mas, niebawmy stopień rozwoju osiagają kultura, nauka i sztuka. Ta sama droga kroczą i kraje demokracji ludowej.

Odezwy 1-Majowe

KP Anglii wzywa naród brytyjski do jedności i walki o pokój

LONDYN (PAP). — Brytyjska Partia Komunistyczna ogłosiła odezwę 1 - Majową, w której stwierdza, m. in. „ze międzynarodowa solidarność mas pracujących nie była nigdy tak konieczna, jak obecnie, gdy imperialiści przygotowują nową agresję i gdy we wszystkich krajach kapitalistycznych sytuacja klasy robotniczej pogarsza się z każdym dniem wskutek wyższości cen i pogłębiającego się kryzysu gospodarczego.

Odezwa wzywa robotników brytyjskich do masowego podpisywania petycji brytyjskiego Komitetu Obrony Pokoju, domagającej się bezwzględnego zakazu broni atomowej i ograniczenia zbrojeń.

Odezwa domaga się wyzwolenia się Anglii spod panowania dolara i rozszerzenia stosunków handlowych ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Chinami.

Odezwa podkreśla w zakończeniu, że siły demokracji i postępu są znacznie potężniejsze od sił podległości wojennych i że walka o pokój zakończy się zwycięstwem.

Apel włoskiej Konfederacji Pracy

RZYM (PAP). — W związku ze zbliżającym się Świętem 1 Maja włoska Konfederacja Pracy wydała odezwę do narodu.

Odezwa podkreśla międzynarodowy charakter Święta Robotniczego 1 Maja oraz wzywa najszersze masy pracujących do walki o polepszenie bytu i do obrony wolności demokratycznych.

Odezwa stwierdza w zakończeniu, że robotnicy włoscy walczą o reformy społeczne, o podwyższenie płac, w obronie wolności związkowych i demokratycznych oraz w obronie pokoju przeciwko knowaniom podległości wojennych.

Bojowe hasła CGT we Francji

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że Generalna Konfederacja Pracy (CGT) wzywa wszystkich pracujących we Francji do masowego udziału

Napisal
J. Wiktorow

W obozie imperialistycznym widzimy krańcowo odmienny obraz. Najbogatszy kraj kapitalistyczny — Stany Zjednoczone — liczą już około 18 milionów bezrobotnych i częściowo zatrudnionych, stopa życiowa szerokiej mas ludności stale się obniża, coraz silniej daje się odczuć kryzys gospodarczy. A co? powiędzić o krajach zmarzaźliżowanych, które dławili podwójna pęta planu Marshalla oraz paktu północno-atlantycznego, krajach które utraciły swą niezawisłość polityczną i gospodarczą!

Wodzireje świata imperialistycznego, te chciwe zysków pałki z Wall - Street, dążąc do zdobycia panowania nad światem, do zachowania swych olbrzymich zysków, a nie pewni jutra szukają ratunku w organizowaniu nowych awantur wojennych, w przygotowywaniu nowej rzeki światowej.

Obozowi reakcji imperialistycznej i podległości wojennych przeciwstawi się potężny, stale rozzszerzający się i umacniający obóz pokoju. Ruch obrońców pokoju ogarnął wszystkie kraje i kontynenty. Narodziła się niechluba wojna i gotowe są prowadzić zdecydowaną walkę o to, by udaremnić zbrodnicze plany podległości wojennych, by uchronić swoje ogniska domowe od zniszczenia, a swoje dzieci — od niszczycielskiego działania bomb.

Hasło walki o pokój widnieje na sztandarach wielkiego Związku Radzieckiego, hasło walki o pokój widnieje na sztandarach krajów demokracji ludowej, Chińskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Pod sztandarem walki o pokój zespiliły się setki milionów ludzi, biorących udział w światowym ruchu o pokój, niezależnie od przynależności narodowej i rasowej, poglądów politycznych i przekonań religijnych.

Pod sztandarem walki o pokój obchodzić będzie w tym roku cały świat Święto 1 Maja. Będzie to nie tylko przegląd bojowych sił mas pracujących, ale i przegląd sił, walczących o pokój, o bezpieczeństwo narodów.

Walka o pokój wkroczyła w nową fazę. Walka ta nie tylko przybrała nowe, bardziej czynne formy, jak np. odmowa robotników Francji i Holandii wyładowania broni amerykańskiej.

W manifestacjach pierwszomajowych. CGT rzuca m. in. następujące hasła tych manifestacji:

„Żadamy poszanowania traktatu przyjaźni między Francją a ZSRR, gwarancji bezpieczeństwa i pokoju”, „Brojmy przemysłu pokojowego”, „Chcemy traktorów a nie armat”, „Żadamy zakazu broni atomowej”, „Żadamy rozwiązania uzbrojonych bojówek gauslistowskich”.

Inne hasła CGT nawołują do jedności w obronie praw mas pracujących i w walce przeciwko represjom ze strony rządu i pracodawców.

kańskiej. Walka ta toczy się obecnie pod znakiem konkretnego żądania, zawartego w apelu sztokholmskim, bezwzględnego zakazu broni atomowej, domagającego się uznania za zbrodniarza wojennego rządu, który pierwszy użył broni atomowej przeciwko kłórnemu krajowi.

Z dniem każdym wzrasta się akcja zbierania podpisów pod apelem. Ten gigantyczny plebiscyt pokoju jest groźnym ostrzeżeniem dla podległości wojennych: mówi on o wzrastającym zespoleniu obrońców pokoju, o ich niezachwianej woli u

Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

Udział Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w tegorocznych Targach Poznańskich, rozległość ich stoisk i bogactwo ekspozycji, są wyrazem nie tylko serdecznych stosunków łączących Polskę z tymi państwami. Rozmiary pawilonów i stoisk krajów są również widocznym świadectwem potęgi gospodarczej obozu pokoju, obozu, którego ostoją jest Związek Radziecki. Są świadectwem powstania na ogromnych przestrzeniach świata nowych, nieznanych dotychczas stosunków między narodami, stosunków opartych na zaufaniu, współpracy i wzajemnej pomocy. W oparciu o zasady równouprawnienia wielkich i ma-

ludności zbrodniczych planów imperialistycznych.

W nadchodzącym dniu 1 Maja — masy pracujące całego świata zamienią swą wolę pokoju. — W dniu 1 Maja — przysięgną one nie zaprzastać walki, zanim nie okleżną agresorów, gotowych w imieniu garstki drapieżców imperialistycznych skazać narody na nowe, niezliczone nieszczęścia i cierpienia.

Święto 1 Maja, święto solidarności mas pracujących całego świata, stanie się potężnym bodźcem do jeszcze ścisłego zespolenia wszystkich prawdziwych obrońców pokoju w celu dalszego wzmożenia walki o pokój.

Pokrzyżowane zostaną zbrodnicze plany podległości wojennych. Pokój zwycięży wojnę!

tych narodów, stosunki między tymi państwami służą rozwojowi ich siły gospodarczej i są przeciwstawieniem stoisk w świecie kapitalistycznym, będących metodą ujarznienia słabszego, przez silniejszego.

Pawilony i stoiska Związku Radzieckiego o ogólnej powierzchni ponad 8.000 metrów kwadratowych stanowią obraz potęgi i siły wielkiego socjalistycznego mocarstwa przemysłowego. Pamiętamy wrażenie, jakie wywarł na nas szeszoletni pokaz potężnej techniki radzieckiej. To, co oglądać będzie my w roku bieżącym jest jeszcze bogatsze i wspanialsze. Jest wyrazem nieustannego wspaniałego rozwoju techniki w Związku Radzieckim.

W dziale sprzętu inwestycyjnego uderza wielkie bogactwo maszyn do robót ziemnych i drogowych. Poza widzianą w roku ubiegłym elektryczną koparką-olbrzymem, oglądać będziemy między innymi traktorowy zgarniacz, który jednym zamachem „łopaty” ładuje samochód 3 tonowy i specjalną traktorową maszynę do kopania rowów melioracyjnych. Uderza również widza wielka liczba wszelkiego rodzaju dźwigów od kilkudziesięciometrowego dźwigu budowlanego do lekkiego dźwigu na samochodzie.

W dziale samochodowym sensacje budzą nowe typy wozów. Poza znany nam z szeszoletnich Targów osobowymi „Zisami”, „Moskwiczami” i licznymi

już w Polsce „Pobiedami”, zobaczymy nowe typy wozów ciężarowych oraz liczne samochody specjalne.

W dziale maszyn rolniczych — kombajny do zbioru zbóż i lnu oraz nowe potężne plugi do sadzenia lasów, maszyny do sadzenia ziemniaków oraz szereg narzędzi i maszyn rolniczych nigdy w Polsce nie widzianych.

Poza ogromną stalową wieżą do głębokich wierceń, uwagę zwracają ułożone na samochodach nowe typy urządzeń do wierceń płytowych.

W dziale maszyn przemysłowych ajrzymy obrabiarki wszelkich typów, potężne kompresory, maszyny formierskie, maszyny elektryczne, drukarskie oraz włókiennicze, dział przemysłu precyzyjnego: mikroskopy, aparaty pomiarowe, fotograficzne, filmowe itd.

Pawilony ZSRR na MTP stanowią wspaniały przegląd osiągnięć produkcyjnej techniki świata, która pomogła nam modernizować zakłady przemysłowe, budować nowe huty, walcownie ze stali i miedzi, fabryki traktorów i samochodów, nowe elektrownie, cementownie itd.

Działy wielkiej produkcji przemysłowej uzupełnione są bogatymi ekspozycjami radzieckiego przemysłu lekkiego i spożywczości, ilustrującymi wielką różnorodność i wysoką jakość tej produkcji.

Pawilony i stoiska radzieckie demonstrują potęgę przemysłową kraju socjalistycznego, widza uderza kolosalna różnorodność wytwórczości wszystkich dziedzin przemysłu, bogactwo typów produkcji, wysoka specjalizacja maszyn i najwyższy poziom ich sprawności technicznej.

Wielki pawilon Targów położony wzdłuż ul. Marszałka Rokossovskiego skupia pod jednym dachem stoiska Węgier, Bułgarii, Czechosłowacji, Albanii i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Węgrzy wystawiają na MTP liczne maszyny elektryczne, obrabiarki do metali, urządzenia przemysłowe, aparaty elektryczne, wyroby żelazne, narzędzia, instrumenty precyzyjne i optyczne, motocykle i rowery, szkła, porcelanę i meble.

Po raz pierwszy na Targach Poznańskich wystąpi Niemiecka Republika Demokratyczna, której przemysł jest w stanie dostarczyć nam wielu niezbędnych dla naszego rozbudowy wyrobów. Przemysł ten wystawia m. in.: maszyny drukarskie i rolnicze, pompy, kompresory, motory spalinowe i elektryczne, dźwigi, samochody ciężarowe, lokomotywy elektryczne, aparaturę instalacyjną, kuchenne urządzenia elektryczne, instrumenty muzyczne i aparaty radiowe.

Rumunia, poza swą produkcją rolniczą, wystawia cement, gips, marmury, szkło, fajans, wyroby włókiennicze, skóry i obuwie, materiały elektrotechniczne itd.

Czechosłowacja wystawia liczne produkty przemysłu metalowego i elektrotechnicznego: obrabiarki, samochody i traktory, motocykle, rowery, aparaty radiowe, lodówki elektryczne itd. Bogato przedstawia się również dział przemysłu skórzanego i gumowego.

Albania zademonstruje wytwory swego młodego przemysłu naftowego oraz bogatą i piękna produkcję przemysłu artystycznego i ludowego.

Uważny widz, zwiedzający pawilony krajów demokracji ludowej, z łatwością spostrzeże wielkie postępy produkcji w porównaniu z tym, co widział przed rokiem. Taki sam postęp widzi i w naszych pawilonach. Ten stały rozwój i wzrost, to cecha charakterystyczna gospodarki planowej krajów, które wkroczyły na drogę wiodącą do socjalizmu, krajów, które solidarną współpracą budują lepszą przyszłość.

Ze sportu

Zapaśnicy polscy zwyciężają FSGT 5:3

WARSZAWA (PAP). Rozegrane w Warszawie zawody zapaśnicze, między reprezentacjami związków zawodowych Francji FSGT i Polski, zakończyły się zwycięstwem drużyny polskiej 5:3.

Imperialiści anglo-amerykańscy sabotują opracowanie traktatu pokojowego z Austrią

Przedstawiciel ZSRR demaskuje profaszystowską politykę mocarstw zachodnich Obrazy zastępców 4 ministrów w Londynie

LONDYN (PAP). — Dnia 26 bm. po dwumiesięcznej przerwie zażądanej przez przedstawicieli państw zachodnich, wznowione zostały obrady zastępców ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, USA, Anglii i Francji w celu ostatecznego opracowania projektu austriackiego traktatu pokojowego.

Po rozpoczęciu obrad, przedstawiciel Związku Radzieckiego Zarubin złożył oświadczenie, w którym podkreślił, że w Austrii nie są przestrzegane uchwały o denazyfikacji i demilitaryzacji kraju, uzgodnione przez przedstawicieli czterech mocarstw w Radzie Sojuszniczej.

W dalszym ciągu przemówienia przedstawiciel radziecki przytoczył szereg faktów, stwierdzających niezłębienie jego oświadczenia.

W związku z tym, że w Austrii nie są przestrzegane uzgodnione przez przedstawicieli czterech mocarstw postanowienia o denazyfikacji i demilitaryzacji — oświadczył Zarubin — delegacja radziecka uważa za konieczne zgłosić następujące uzupełnienie do artykułu 9, projektu traktatu z Austrią:

„Austria zobowiązuje się rozwiązać wszystkie znajdujące się na jej terytorium organizacje typu faszystowskiego: polityczne, wojskowe, paramilitarne, jak rów-

nież inne organizacje rozwijające działalność wrogą wobec jakiegokolwiek narodu zbrodniczego, lub też zmierzające do porażenia narodu austriackiego jego praw demokratycznych. Austria zobowiązuje się nie zezwalać na istnienie i rozwijanie działalności na swym terytorium przez wspomniane wyżej organizacje pod karą więzienia, której wysokość określona zostanie niezwłocznie w trybie przewidzianym w ustawodawstwie austriackim”.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich usiłowali uchylić się od rozpatrzenia uzupełnienia delegacji radzieckiej do art. 9 utrzymując, że zgadnienia poruszone w tym uzupełnieniu winny być przedyskutowane w Radzie Sojuszniczej, a nie na posiedzeniu zastępców ministrów.

Przedstawiciel radziecki wykazał bezpodstawność tych argumentów i oświadczył, że zastępcy ministrów zobowiązani są rozpatrzyć propozycje delegacji radzieckiej.

W toku dalszej dyskusji, przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii goślistownie zaprzeczali faktom, przedstawionym przez delegata radzieckiego i dotyczącym pogwałcenia przez Austrię decyzji denazyfikacji i demilitaryzacji.

Przedstawiciel radziecki zaproponował, aby zastępcy ministrów przystąpili niezwłocznie do rozpatrywania uzgodnionych artykułów projektu traktatu austriackiego. Przedstawiciele mocarstw zachodnich również i tym razem pod różnymi pretekstami odmówili rozpatrzenia tych artykułów, kontynuując konsekwentnie swą politykę uniemożliwiania prac nad przygotowaniem traktatu austriackiego.

Po bezowocnej dyskusji w tej sprawie, przedstawiciel brytyjski zaproponował, by zastępcy ministrów przewali obrady na okres czterech tygodni. Delegat radziecki zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia się w tej kwestii nieco później i przyrzekł udzielić odpowiedzi odnośnie daty następnego zebrania za pośrednictwem sekretarza generalnego.

MOSKWA (PAP). — Londyński korespondent Agencji TASS, w komentarzu na temat posiedzenia zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw podkreśla, że jego przebieg potwierdza słusność doniesień prasowych, iż imperialiści anglo-amerykańscy wzmowie z przedstawicielami Austrii popierającą działalność elementów faszystowskich oraz świadomie zwlekają z opracowaniem projektu traktatu pokojowego.

DWA ŚWIĄTY NA FRONCIE KULTURY

Pamięci tow. Juliana Bruna

...Burżuazja nie była nigdy klasą konsekwentnie rewolucyjną, nawet wówczas, gdy toczyła najostrejszą walkę z feudalizmem, gdyż była zawsze klasą wyzyskiwaczy i nieomal od urodzenia czuła za sobą dźwigający się przeciw niej proletariat. Była ona zawsze gotowa do kompromisów z feudalizmem, z monarchią, z kościołem itd., kosztem mas ludowych. Kapitalistyczny system produkcji wyrwał te masy z feudalnego barbarzyństwa po to tylko, aby wrzucić je w barbarzyństwo kapitalistyczne, barbarzyństwo najemnego niewolnictwa, które czyni z robotnika bezduszną przydatkę do maszyny. Kapitalistyczny tryb produkcji prowadzi do fizycznego zwyrodnienia i umysłowego zapytlenia mas robotniczych. Lecz równocześnie kapitalizm stwarza obiektywne warunki, z których proletariat jako klasa czerpie siłę do walki z kapitalizmem i do obalenia kapitalizmu.

W rocznicę śmierci wybitnego działacza robotniczego, członka KPP i jednego z najwybitniejszych marksistowskich publicystów polskich — tow. Juliana Bruna - Bronowicza podajemy kilka fragmentów z większego jego pracy pt. „Dwa światy na froncie kultury”.

nadal, lecz kapitalistyczne hamulce działają z wielokrotnie większą siłą. Nierównomierność, będąca po wszechmym prawem kapitalistycznego rozwoju, potęguje się, przeciwieństwa tkwiące w kapitalizmie olbrzymieją z każdym dniem. Monopol daje możliwość udaremnienia zastosowań nowej techniki.

W Polsce barbarzyństwo feudalne nie zostało przeorane przez stulecia cywilizacji burżuazyjnej, lecz załedwicie zabronowane, „przyćmieszone” z wierzchu. Epoka imperializmu (kapitalizmu monopolistycznego) zasiała tu wielokrotnie pozostające feudalizmowi...

Kapitalizm epoki monopolistycznego gnicia kojarzy się z tym półbarbarzyńskim środowiskiem. Wszystkie wskazane przez nas czynniki uwiecznienia kulturalnego, działające w całym świecie kapitalistycznym, występują na tym podłożu ze zdwojona siłą. Kapitalizm monopolistyczny

sprzęga się, podobnie jak w koloniach i półkoloniach, z przedkapitalistycznym lub wczesniekapitalistycznym formami eksploatacji — z wyzyskiem półpańszczyźnianym, z patriarchalną niewolą pracy chałupniczej, z wuzdowanym, pierwotnym lichwiarstwem we wszelkiej postaci.

W dziedzinie polityki — burżuazja polska operuje dziedziectwem monarchiczno-feudalnych tradycji caratu.

W dziedzinie kulturalnej burżuazja polska wysuwa się niemal na czoło całego świata kapitalistycznego pod względem tempa i wyników reakcji kulturalnej, uwstecznienia, przesładowania myśli i poniewierania nauki.

„Burżuazja czyni „prawo natury” z nieważki narodowej i rasowej, z dążenia do ekspansji terytorialnej i ludnościowej przez wyłączenie, wyłączenie lub wynarodowienie słabszych narodów. Dyktat-

tura proletariatu zwraca nienawid mas pracujących wszystkich narodów przeciw odwiecznym wyzyskiwaczom i gnębielcom.

Wiemy, że we wszystkich krajach burżuazyjnych słowo drukowane służy wzrost lub bezpośredniemu do przytępienia, odepnięcia, otumanienia masowego czytelnika. Jedynie pod dyktando proletariatu słowo drukowane jest podległości kowane nie interesom klasy wyzyskiwaczy i zyskom kapitalistycznych koncernów wydawniczych, lecz całkowicie i wyłącznie podnie sieniu zbiorowej potęgi mas pracujących, budujących socjalizm.

Umiejętność czytania i pisanie jest najpierwotniejszym narzędziem podniesienia kulturalnego, ekonomicznego i politycznego tych mas. Dyktatura proletariatu nie tył ko pozwalała to pierwotne narzędzie całkowicie wykorzystywać, lecz daje do rozporządzenia masom pracującym o wiele doskonalsze narzędzia. Klasa robotnicza w swej masie, a za nią dziesiątki milionów kolchoźników i chłopów kilkudziesięciu narodów ZSRR szturmem biorą wiedzę, wykształcenie ogólne i polityczne, kwalifikacje zawodowe, technikę i naukę!

CZYN 1-MAJOWY

- wykuwa nowe kadry

Święto klasy robotniczej staje się co roku przeglądem naszych wicząz wzrastających sił. Zwierają się i krzewią szereg skłupione wokół sztandarów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Z każdym rokiem w dniu 1 Maja, oglądając się poza siebie stwierdzamy z dumą, że uzyskujemy coraz wspanialsze osiągnięcia: stale postępuje rozwój przemysłu, przybywa szkół, budynków mieszkalnych, domów kultury, jednocześnie rosna kadry robotników parcyjnych i bezpartyjnych, którzy z całym poświęceniem i zrozumieniem wdrażają i realizują zadania, jakie nakładają na nich społeczeństwo w jego drodze do socjalizmu — niezmordowanie walczą o wypełnianie planów produkcyjnych, o zlikwidowanie braków i marotrawstwa, o utwardzenie w naszych fabrykach socjalistycznego stosunku do pracy.

Każde święto robotnicze, poparte czynem wzmocnionej pracy, ucz-

zone uwielokrotnioną produkcją, zmanifestowane dodatkowymi zobowiązaniami, wysuwa nowe kadry przodowników pracy, powiększa i umacnia szereg najbardziej ofiarnych synów Polski Ludowej. Tak było w okresie, poprzedzającym 70 rocznicę urodzin Towarzystwa Stalina, gdy we wszystkich niemal fabrykach pały niespodykowane dotychczas rekordy, gdy wielu spośród tych, którzy dawniej nie wykonywali swych baz rekordowych, dzięki wyteńszeniu wszystkich sił, dzięki silnej woli i serdecznej pomocy towarzyszy pracy, przelamywali swą słabość, stawali się pełnowartościowymi pracownikami, a wielokrotnie osiągnęli wyniki, dorównujące czołowym przodownikom pracy.

Podobne zjawisko obserwujemy i w chwili obecnej, gdy ogromna większość klasy robotniczej poderwała się do Czynu 1 Majowego. Trudno zliczyć tych wszyst-

kich, którzy podejmując poważne zobowiązania, realizują je wytrwale, a niekiedy już na wiele dni przed terminem zameldowali o ich wypełnieniu.

Trudno mówić o tych wszystkich, którzy w okresie poprzedzającym 1 Maja pobili własne i cudze rekordy, osiągając niespotykane dotychczas wydajność i jakość. Wśród nich jest wielu, bardzo wielu robotników, którzy po raz pierwszy wyróżnili się w swych zakładach pracy. Na ten fakt zwróciła między innymi uwagę nasza korespondentka — tow. Barbara Andrzejczak, która podkreśliła, że w Cynie 1 Majowym wysuwają się nowe kadry przodowników. Pisze ona o tkacze, tow. Antonie Skowron, która nie wykazując dawniej dostatecznej wydajności, obecnie osiąga aż do 140 procent bazy akordowej, a w ciągu całego miesiąca miała tylko jedną sztukę II gatunku. Przy-

pomnimy również tkaczkę tow. Reginę Porebską, która wykonując dawniej bazę w 90 proc., obecnie, gdy cała tkalnica podjęła zobowiązanie wykonania w kwietniu planu w 106 procentach, uzyskuje 108 procent bazy.


Takich, jak tow. tow. Skowron i Porebska jest dziś wiele w każdym zakładzie pracy. Powiększają kadry fachowych, zdolnych i ofiarnych robotników powinni oni jednocześnie zasilić szeregi naszej Partii, skupiającej przecież najbardziej wartościowych synów polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego.

Nasz przegląd sił w dniu 1 Maja powinien być dokonany również pod kątem widzenia możliwości dalszego powiększenia i umocnienia naszej Partii. Zadaniem organizacji partyjnych w zakładach pracy powinno być wysuwanie i pozyskiwanie dla Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej nowych członków, przede wszystkim spośród nowych przodowników pracy.

Ten dopływ świeżych sił do szeregów partyjnych, ten zasób nowego twórczego entuzjazmu, świeżo rozbudzonej energii, jeszcze silniej powiąże naszą Partię z szerokimi masami, jeszcze bardziej ją umocni i podniesie jej autorytet wśród mas.

Czyn 1 Majowy, czyn rodzący nowe siły twórcze klasy robotniczej nie może przeminąć bez trwałego skutku.

H. Sam.



APEL POKOJU

młoci szyki „Głosi Ameryki”

Jest w Anglii wielka wytwórnia płyt gramofonowych która używa dość oryginalnego godła fabrycznego. W tzu, marce poszczególny piesek i napis „His Master's Voice” — „Głos jego pana”.

Jest w Stanach Zjednoczonych rozgłosna radiowa, która raduje audyjo pod egidę „Głos Ameryki”. Głos Ameryki? Nie, to tak „na lipę”. W gruncie rzeczy bowiem to nie innego tylko „His Master's Voice” — „Głos jego pana”. Pan (ten z Białego Domu lub Departamentu Stanu) daje rozkaz i piesek (humanożny) ujadła przez radio. Szczęka na Zwiazek Radziecki, szczęka na kraje demokracji ludowej, szczęka na narody walczące o wyzwolenie, szczęka do zachrypięcia na działaczy postępu... Eh, długi jest rejestr poszczególnych kundla z tzu, „Głosi Ameryki” i trudno by było nam tak „na jeden raz” pokwitować wszystkie jego ujadania. Chcielibyśmy tylko wspomnieć, że są wypadki, kiedy czynny na wszystkie objawy, które znanąją sen amerykańskim imperialistom — „Głos Ameryki” podcina anteny pod mi krofoni — nie ujada.

Ot, było tak do niedawna, jeśli chodzi o front obrońców pokoju. Rzecz jasna, że kundel front ten dostregal, cięrla mu skóra ze strachu i ułós się na niej język, ale pan (ten z Białego Domu czy Departamentu Stanu) trzymał pieska na smyczy i „pocieszał” bądź cierpliwcy — mówił — może to się samo rozejdzie. Nie warto narazie robić halasu... To zwykły go-łębek pokójowy...

Alieci po sztokholmskim apelu obrońców pokoju, który spotkał się z czynnym poparciem wielu setek milionów prostych ludzi na całym świecie, a który zapowiada poważne sankcje przeciw atomowym ludojómcom — i na „panu” ułós się zjęzył: szczęka, piesku — zawołal przedwczoraj — ujadnij, ile wlezie, na ten niecyry „sztantal pokojowy” może to pomoże... No, i zgrzytał piesek zębami, zapienil się i júl ujadac: gualtu rety, Warszawa podpisuje apel pokójowy, hau, hau, Warszawianko „zmaszaję do walki o pokój i wrz, wrz, wrz, Warszawa nie chce pokójku, tylko czeka na bomby które przyniosą jej „wolność” amerykańską...

Wściekl się piesek? Oczywiście. Ale to wina jego pana. W złym kierunku go npuscił. Stolica nasza, która tak strasznie uciepiała od barbarzyństwa wojny, produkuje i będzie zawsze produwała w walce o pokój, w walce przeciw knouaniom wojennym. A z ujadaj kundla amerykańskiego wyciągnie jeden ułóskeł: popieraj jak najusilniej apel sztokholmski. To skuteczny środek przeciw nowej poździe światowej. Czego najlepszym dowodem, iż „Głos Ameryki” tak głupio i tak uścielke się rozszekal...

E. Tom.

RADOSNE MELDUNKI

Zobowiązania wykonane!

Walka o zwycięskie wypełnienie Czynu 1 Majowego znajduje swój dobitny wyraz w licznych listach, każdego dnia napływających do naszej Redakcji. Oto, co piszą ich autorzy:

„Nie pierwszy to raz zakłady naszej PZZPP Nr 1 podjęły zobowiązania, nie pierwszy raz załoga wyteżyla swe mięśnie i mózgi — aby wykonać to, co przyrzekała sobie i naszemu miastu oraz wszystkim ludziom pracy w Polsce. Przy wypełnianiu tegorocznego Czynu Majowego, wszyscy nie szczędzą sił, kobiety, mężczyźni, pracownicy produkcji i administracji, i właśnie dzięki temu znaczna część naszych zobowiązań została już wykonana — pisze nasz korespondent z PZZPP Nr 1, tow. Grzesiak. Tak więc w akcji upłygnięcia remanentów uzyskaliśmy 35.000.000 zł — przekraczając tym samym zobowiązania o 30 proc. Pod wyszliśmy odesłtek uczestniczących we wspólzawodnictwie o 6 proc., a w ramach zobowiązań produkcyjnych oddział II wytworzył towarów wartości ponad 2.000.000 zł. O tym, że podjęliśmy apel kobiet PZPB Nr 4 i że hasło to wprowadzamy w życie świadczą najlepiej porządek i czystość na wszystkich oddziałach kombinatu”.

A oto co stwierdza tow. Dubilas z PZZP Nr 1: „Znaczenie Czynu Majowego nie określa się tylko wartością wytworzonych ponad plan towarów, lecz przede wszystkim świadczącym zapałem całej załogi, która w ten sposób przyczynia się do wzmocnienia Frontu Pokoju”.

„Nasza przedzainia średnio — przednia — podaje w swej korespondencji tow. Dunder z PZPB Nr 6, wykonała swe zobowiązania w 101 proc. na 3 dni przed terminem 50.000 zł, zaoszczędzili ZMP-owcy z PZPB Nr 9, zatrudnieni w Straży Pożarnej i Przemysłowej przy pozarządzaniu odpadków, powiada tow. Antoszewski.

Załogi łódzkiej fabryk przy realizacji zobowiązań 1 Majowych nie zapominają również o wykonaniu zobowiązań długofalowych. Tak więc tow. Zdrojewski z PZPJK ŁÓDŹ - Południe donosi, że w lutym tkalnica Nr 3 zakładów wykonała plan produkcji w 103 proc. przy 56,7 proc. prmy. „W marcu wykonałm my plan w 110 proc. przy 60,8 proc. prmy. Jesteśmy pewni, że stała koń trocka podejmowanych zobowiązań przyniesie nam jeszcze miedjedn sukces produkcyjny”.

Załoga BZPGG dla podkreślenia swej woli niezłomnej walki o pokój, podjęła liczne zobowiązania 1-Majowe, które już w większej części wykonała. Dział narzedziowy zradionizował Szkole Podstawową Nr 57 z zaoszczędzonych materiałów elektrotechnicznych. Młodzież zrzeszona w ZMP oczyszcza teren fabryczny. Dział metalowy podniósł produkcję o 10 proc., a walszkowy podniósł jej dajność pracy o 2 proc. Dzięki zobowiązaniom 1 Majowym zakłady uzyskają ponad 1.200.000 zł. oszczędności — melduje ze szuszną dumą tow. Polankiewicz.

Podobnymi sukcesami może po-

szczycić się także PZZP Nr 37, o czym powiadania nas tow. Osnińska. Załoga na Oddziale IV dla uczczenia dnia 1 Maja podniosła swą produkcję o 2 proc. „Kobiety naszego oddziału zobowiązały się należycie uprzętać sale produkcyjną i podnieść kulturę miejsca pracy. Na czło to tej akcji wysunelo się kilka pracowników naszego oddziału, jak tow. Baranowska, ob. Gobarowa i wiele innych”.

Hasło Czynu 1-Majowego, rzuczone przed kilku tygodniami przez załogę cementowni „Grodziec”, również i na terenie naszego województwa przyjęto zostało przez świat pracy masowymi zobowiązaniami. Nowa, potrzebna fala pelných entuzjazmu wysilków dla wzmocnienia Polski Ludowej i międzynarodowych sił pokoju, ogar-

nięcia szerokie rzesze robotników oraz pracowników we wszystkich miastach i miasteczkach.

Na wezwanie cementowni „Grodziec” odpowiedziały całe załogi zakładów przemysłowych i placówek handlu uspołeczniowego, jak również podjęte zostały liczne zobowiązania indywidualne. W ten sposób świat

Przygotowujemy VI Wystawę Gazetek Ściennych pod hasłem uczczenia Święta 1-Maja

— Hallo, czy tu Redakcja „Głosu Robotniczego”? Gdzie i do jakiego dnia można składać gazetki na Wystawę?

— Do dnia 3 maja w lokalu Redakcji.

— Bardzo dziękuję. Oczywiście, do starszymy nasze wydawnictwo jeszcze przed ostatnim terminem. Pytanie — czy będzie dobra? Ale oczywiście — gazetka dla uczczenia Święta Pracy musi stać na odpowiednim poziomie, to punkt ambicji naszego klubu korespondentów oraz całej załogi.

Wkrótce znów dźwięczy dzwonek telefonu i pada to samo pytanie. I tak bez przerwy. Zainteresowanie uzasadnione przez Redakcję „Głosu Robotniczego” VI Wystawę Gazetek Ściennych wzrasta z godziny na godzinę. O termin Wystawy dopytują nie tylko kluby korespondentów, nie tylko zdobywcy nagród na poprzednich konkursach, lecz również i te zakłady, które do tej pory nie posiadały własnych wydawnictw. Tak więc każdy z członków kolegium redakcyjnego Warszawskich Zakładów Budowy Urządzeń Przemysłowych (dawniej Weigl) w wielkim sekrecie komunikuje nam, że ich gazetka „już, już, gotowa”, że mają wszystkie artykuły! Już tylko pozostało do wykonania szata zewnętrzna i na pewno gazetka będzie na czas gotowa.

— I to jaka! — dodaje jej redaktor. Zespół Nr 11 PGR — w Dębolicach — od razu — bez zapowiedzi przysłał pierwszą swą gazetkę „Głos Jednostki” na Wystawę.

Punktem honoru każdego zakładu pracy, fabryki, instytucji administracyjnej, zespołu PGR, spółdzielni produkcyjnej, szkoły, powinno być godne uczczenie Święta Pracy — uroczyste obchodzone pod znakiem pokoju — przez wydanie kolejnego, okazalego, bojowego numeru gazetki ści-

ennej.

Fakt, że Wystawa organizowana jest z okazji 1 Maja nakładła na redakcję gazetki, jak również na te wszystkie instytucje, które ich dotąd nie wydawały — wyjątkowe obowiązki. Brak nam jednak wiadomości o tym, czy Zarząd Miejski, Centralne Zarządy, Fabryki Odzieżowe zerwały ze swą dotychczasową ośpiesznością

w tej dziedzinie i przystąpiły do przygotowań, związanych z wydaniem pierwszych numerów swych wydawnictw. Wielki już czas.

A więc, jeszcze raz zbiorowo odpowiadamy na zadawane nam pytania: Gazetki należy przysłać już od dnia dzisiejszego, a najpóźniej do 3 maja do Redakcji „Głosu Robotniczego”, ul. Piotrkowska 86.

Zobowiązania pierwszomajowe świata pracy z terenu województwa łódzkiego przysporzyły naszej gospodarce miliardy złotych

Hasło Czynu 1-Majowego, rzuczone przed kilku tygodniami przez załogę cementowni „Grodziec”, również i na terenie naszego województwa przyjęto zostało przez świat pracy masowymi zobowiązaniami. Nowa, potrzebna fala pelných entuzjazmu wysilków dla wzmocnienia Polski Ludowej i międzynarodowych sił pokoju, ogar-

nięcia szerokie rzesze robotników oraz pracowników we wszystkich miastach i miasteczkach.

Na wezwanie cementowni „Grodziec” odpowiedziały całe załogi zakładów przemysłowych i placówek handlu uspołeczniowego, jak również podjęte zostały liczne zobowiązania indywidualne. W ten sposób świat

województwa łódzkiego dał wyraz swej głębokiej świadomości politycznej. Coraz lepsze wyniki pracy codziennej, uzyskiwane przy coraz mniejszym nakładzie kosztów — to jedyna droga do przyspieszenia budownictwa socjalistycznego w naszym kraju, do zapewnienia wszystkim ludziom pracy pełnego dobrobytu, to godna odpowiedź imperialistom na ich zakusy wywołania nowej poźogi wojennej.

Pierwsze zobowiązania w ramach Czynu 1-Majowego podjęte zostały na terenie województwa łódzkiego już w marcu. Załogi robotnicze Zgierz, Ozorkowa i Tomaszowa postanowiły wykonać przed terminem plany kwietniowe i roczne, podnieść jakość produkcji, uwolnić dla naszej gospodarki narodowej nowe, poważne wartości. Przez szereg następných tygodni każdego dnia napływały ze wszystkich stron województwa meldunki o nowych zobowiązaniach. W szeregach współzawodnictwa 1-Majowego stanęły załogi 95 zakładów przemysłowych naszego województwa.

Wartość podjętych przez nie zobowiązań, których termin realizacji upływa z dniem 1 Maja, da się wyrazić sumą 388.536.309 złotych, a wartość zobowiązań długofalowych ponad 3 miliardy zł. Łączna wartość podjętych przez załogi zakładów przemysłu województwa łódzkiego zobowiązań wyraża się imponującą sumą 3.614.493.341 złotych. Wraz z robotnikami przemysłu zgłaszały zobow-

Chłop i robotnik w jednym szeregu

Zespół PGR w Krzeszowie z zapałem wypełnia swe zobowiązania pierwszomajowe

Korespondencja ze usi

W zespole PGR Nr 3 w Krzeszowie panowało niezwykle ożywienie. We wszystkich gospodarstwach robotniczych i kłopskich, bez względu na ostatnie nieporządki. — Musimy przecież wykonać nasze zobowiązania 1-Majowe — mówili robotnicy krzeszowskiego zespołu. Pracy było dużo, ale zapał i wytrwałość robotników przewyższyły wszelkie trudności.

Robotnicy rolni powiatu łaskiego, pracujący w krzeszowskim zespole PGR, podjęli poważne zobowiązania. Załogi poszczególnych gospodarstw postanowiły zakończyć sadzenie okopowych do 30 kwietnia, odstawić do dnia 1 Maja ponad plan 15 sztuk tuczniaków, zagospodarować i doprowadzić do należytej kultury 15 ha odłogów w gospodarstwie Wysieradz. Wszystkie zobowiązania te zostały już wykonane. W dniu 25 bm. zakończono sadzenie ziemniaków. Odłogi zostały obsiane, a w chlewni pochrzakiwało 15 gotowych do odstawienia tuczniaków.

Ostatnie zobowiązania, jak przeprowadzenie renowacji łąk i ogrodów w gospodarstwie Wysieradz oraz całkowite zakończenie akcji siewnej zostało wykonane już w dniu 28 bm.

Trzeba podkreślić, że przepisy wymagają zakończenia akcji siewnej w ciągu 40 dni. Ten okres został jednak przez robotników zespołu Krzeszów na zebraniu w dniu 26 marca br. skrócono do 32 dni. Ale to nie wystarczyło załozodzie i dla uczczenia Święta 1-Majowego podjęła ona dodatkowe zobowiązanie skrócenia tego terminu do 28 dni. Jak się jednak okazuje i ten termin plęgi skrócenia przez zakończenie akcji siewnej w dniu 28 bm, tj. w ciągu 26 dni. W ten sposób twórczy entuzjazm robotników potrafi przelamywać przestarzałe normy i przepisy, które nie mogą ostać się wobec stale postępującego naprzód udoskonalenia techniki pracy i współzawodnictwa.

Właśnie współzawodnictwo pracy, które dobrze się rozwija w zespole Nr 3 w Krzeszowie, stanowi podstawę, na której robotnicy oparli swe zobowiązania 1-Majowe i która pozwala im zwycięsko je wykonywać. Zespół w Krzeszowie poszczycić się może kilkoma wybitnymi przodow-

nikami pracy, którzy zostali nagrodzeni dyplomami uznania. Są to — szwajcar chlewni w Krzeszowie ob. Stanisław Kamela, Jan Świątek — karbowy i Bronisław Wnuk — formal z gospodarstwa Ligota, Kazimierz Turajski, dawny dozorca nocny, a obecnie awansowany na karbowego gospodarstwa Grabno, Jan Szczeptański — kowal i Stanisław Dobroch — ogrodnik z gospodarstwa Dłutów.

Obecnie, po wprowadzeniu nowego układu zbiorowego dla robotników rolnych, przewidującego normowanie wszystkich prac w rolnictwie, zespół zawnodnictwa w zespole krzeszowskim rozwinię się jeszcze szerzej i niewątpliwie wysunie wielu nowych przodowników.

Trzeba dodać, że właśnie w Dłuto wie pracuje ten, który wezwał do współzawodnictwa wszystkich kowalów z okręgu PGR — Łódź. Jest nim ob. Jan Szczeptański — kowal. Wymontował on sam do dnia 15 marca 47 sztuk różnych maszyn i narzędzi rolniczych dla zespołu, za-

oszczędzając tym sumę około 400 tysięcy złotych.

Pomyślne rezultaty, jakie uzyskuje robotnicy rolni zespołu w Krzeszowie w niemałej mierze zawdzięczają również wydatnej pomocy ze strony zespołowego Komitetu PZZP, żywo interesującego się gospodarką, współzawodnictwem i mobilizującego załogę do nowych osiągnięć produkcyjnych.

Komitet zespołowy zajął się ostatnio energicznie przygotowaniem do akcji 1-Majowej. Szczegółowy plan został już opracowany. Tak więc: gospodarstwa Krzeszów, Ligota, Grabno i Pruszków wezmą udział w manifestacji 1-Majowej w Łasku, zaś gospodarstwo Dłutów — w Pabianicach.

Robotnicy krzeszowskiego zespołu obchodzą będą dzień 1 Maja w słusznym poczuciu zadowolenia ze spełnionych zobowiązań, które podjęli, aby pracą swą przyczynić się do budowy socjalizmu w Polsce i utwardzenia pokoju. Do tych wielkich celów kroczą oni w jednym szeregu z robotnikami naszych fabryk.

(Kar.)

Przebieg wykonywania zobowiązań świadczy, że Czyn 1-Majowy zmobilizował cały świat pracy województwa łódzkiego, zarówno robotników i pracowników, należących do Partii, jak i szerokie rzesze bezpartyjnych. W Państwowych Zakładach Przemysłu Welnianego Nr 28 w Tomaszowie na przykład wśród robotników, którzy podjęli zobowiązania indywidualne, znajduje się 50 proc. robotników bezpartyjnych.

Zawiadomienia o wykonywanych zobowiązaniach napływają każdego dnia, a na ich podstawie można stwierdzić, że świat pracy województwa łódzkiego wypełnił swe ogólne zobowiązania w ramach Czynu 1-Majowego z terminem realizacji do 30 kwietnia ze znaczną nadwyżką.

Czyn 1-Majowy wykazał, że klasa robotnicza województwa łódzkiego pojmuje stojące przed nią zadania na odcinku budownictwa socjalistycznego.

Doświadczenia, uzyskane w czasie wykonywania zobowiązań 1-Majowych, muszą zostać utrwalone i wykorzystane w codziennej walce świata pracy o coraz lepsze wyniki produkcyjne.

Ważne sukcesy osiągnęła załoga PZZB w Żelowie na odcinku poprawy jakości. Wykonała ona swój plan kwietniowy już na dzień 25 kwietnia w 101,5 proc., podnosząc jakość produkcji o 10 proc i obniżając ilość braków o 15 proc. w porównaniu z marcem.

Wykonywane są również licznie podjęte indywidualne zobowiązania. Tow. Jan Magiera z Państwowej Fabryki Sztucznego Jedwabiu Nr 1 w Tomaszowie, który zobowiązał się wykonywać swą normę w 124 proc., wypełnia ją w 128 proc., podobnie tow. Mieczysław Józwiak z tych samych zakładów, tow. Wiktoria Walczak z Zakładu Wytwórczego Lamp Elektrycznych L-15 w Pabianicach, osiąga obecnie do 149 proc. normy.

Od „Trybuny Młodych“ do „Sztandaru Młodych“

Sztuka Wolnych Chin



W dniu 1-Maja tysiąc chińskich artystów ludowych weźmie udział w wielkich zabawach na otwartym powietrzu.

Napisał **Bolesław Koperski**
Przewodniczący ZŁ ZMP

Odciegle to czasy, kiedy we wrześniu 1945 roku ukazał się w „Głosie Robotniczym” pierwszy numer „Trybuny Młodych”. W ciągu czterech i pół roku ukazało się przeszło 200 numerów „Trybuny”. Poprzez „Trybunę” oddziaływaliśmy na młodzież niezorganizowaną, wykazując przodującą rolę i znaczenie naszej organizacji. Mimo, iż „Trybuna Młodych”, początkowo była piśmie Związku Walki Młodych, czytała ją także młodzież innych organizacji, czytała ją młodzież niezorganizowana. Po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych, „Trybuna” stała się organem Zarządu Łódzkiego i Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej, a ilość czytających znacznie wzrosła.

W naszej „Trybunie” poruszaliśmy te wszystkie sprawy, którymi żyła w tym czasie młodzież. Przy pomocy „Trybuny” mobilizowaliśmy młodzież do współzawodnictwa pracy, omawialiśmy w „Trybunie” osiągnięcia naszych młodzieżowych przodowników, powiadaliśmy o działalności organizacji, o jej osiągnięciach i brakach. Bardzo poważną jest liczba autorów młodzieżowych, którzy w ciągu tych czterech i pół roku zamieszczali w „Trybunie” swe artykuły. Pisali do niej też przodownicy pracy, jak kol. kol. Halina Lipińska, Genowefa Ossendowska, Stanisława Wawrzos, Ireneusz Marczykiewicz i wielu, wielu innych.

Obok tych przodowników, na łamach „Trybuny” ukazywały się artykuły aktywistów naszej organizacji, a także przodowników nauki. Na łamach „Trybuny” stawiali pierwsze kroki koleżanki i koledzy, obecnie wchodzący w skład kolegium redakcyjnego pierwszego dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych”.

Możemy dziś śmiało stwierdzić, że „Trybuna Młodych” spełniła zadanie, jakie organizacja stawiała przed nią. Przyczynili się do tego w poważnym stopniu tacy koledzy, jak kol. Glibowska, kol. Feliksiak, kol. Flak, kol. Wołczy, kol. Nasielecki i wielu innych. Od pierwszego do ostatniego numeru przy redagowaniu „Trybuny” śpieszyli nam z wydatną pomocą towarzysze, redagujący „Gł. Robotniczy”. Dziękując za na-

szymi młodymi kolegami swym doświadczeniem, starsi towarzysze służyli nam zawsze radą i pomocą, przyczyniając się w znacznym stopniu do stałego podnoszenia poziomu naszej „Trybuny”.

Dziękując wszystkim towarzyszom, którzy pomagali nam przy pracy w „Trybunie”, pragniemy podkreślić iż koledzy nasi, przez cały ten okres redagujący „Trybunę”, uzyskali w ten sposób wiele cennej wiedzy, która stanie się dla nich pomocą przy pracy dla „Sztandaru Młodych”.

Już jutro, 1 Maja, ukaże się pierwszy numer dziennika młodzieżowego „Sztandar Młodych”. O wszystkich zagadnieniach młodzieżowych, które poruszaliśmy dotychczas na łamach „Trybuny”, będziemy pisać obecnie do „Sztandaru Młodych”.

Zadaniem naszym obecnie będzie rozwinąć szerszą, aniżeli dotychczas, sieć korespondentów oraz pozyskać jak największą ilość czytelników.

„Sztandar Młodych” jest w założeniu swym piśmie, obliczonym na najszersze masy młodzieży. Swą treścią i formą odróżni się wyraźnie od pozostałej prasy codziennej. Tematyka pisma będzie wybitnie młodzieżowa. Poprzez żywy, bezpośredni i wszechstronny kontakt z młodzieżą „Sztandar Młodych” będzie omawiał sprawy, nurtujące naszą młodzież, naświetlając w przystosowanej dla młodzieży formie różne problemy. „Sztandar Młodych” będzie omawiał osiągnięcia i braki nie tylko natury organizacyjnej, ale w ogóle wszystkie zagadnienia, interesujące młodzież. O wszystkich tych sprawach winna też pisać do dziennika nasza młodzież, i to nie tylko ZMP-owcy, ale również młodzież nie zorganizowana, gdyż „Sztandar Młodych” jest piśmie całej naszej polskiej młodzieży.

„Sztandar Młodych” będzie powiadamiał nas o życiu, pracy i walce młodzieży na całym świecie. Specjalne miejsce zajmie informacja i publicystyka z dziedziny poczynań i osiągnięć Komsomolu, młodzieży ra-

dzieckiej oraz krajów demokracji ludowej. Poważną część codziennego materiału dziennika stanowią będzie dział wychowania fizycznego i sportu. Obok spraw informacyjnych, dziennik poświęci wiele uwagi pracy i osiągnięciom na odcinku działalności kół i zrzeszeń sportowych, będzie walczył o wysoki poziom moralny naszych sportowców, o masowy sport. Większość naszej korespondencji dla dziennika winien stanowić materiał, dotyczący produkcyjnych osiągnięć naszej łódzkiej młodzieży. Podobnie jak do tej pory łódzka młodzież poznawała przodowników pracy za pośrednictwem „Trybuny Młodych”, tak obecnie winna dowiadywać się cała młodzież polska o nich i ich sukcesach z łamów „Sztandaru Młodych”.

Zadaniem młodzieży szkolnej będzie

dzie powiadaniać za pośrednictwem gazety całą młodzież o swych osiągnięciach w walce o polepszenie wyników nauczania.

Ilość prenumeratorów „Sztandaru Młodych” w Łodzi, już teraz jest bardzo poważna, ale bojowym zadaniem naszej organizacji będzie stale zwiększać stan czytelnictwa wśród naszej młodzieży. Trzeba stwierdzić, że pewna część młodzieży nawet prenumerując nie czytywała prasy młodzieżowej. Artykuły i materiały, zamieszczone w dzienniku, winny być rozpatrywane i omawiane na zebraniach kół, zajęciach szkolnych, wieczorach dyskusyjnych.

Wnosząc bogate doświadczenia z naszego udziału przy redagowaniu „Trybuny Młodych”, jesteśmy pewni, iż uczestnictwo naszej łódzkiej organizacji, łódzkiej młodzieży, w pracy dla „Sztandaru Młodych” przyniesie jeszcze rozleglejsze rezultaty. Wymaga tego od nas życie, rozwój organizacji ZMP-owskiej, osiągnięcia i potrzeby naszej młodzieży.

Pawilon polskiej wytwórczości na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Wśród pawilonów działu polskiego Targów Poznańskich pierwsze miejsce zajmują pawilony przemysłowe służące rozbudowie przemysłów produkujących dobra wytwarzania.

W wielkiej hali przemysłu ciężkiego oglądamy wspaniałe ekspozycje przemysłu maszynowego, górnictwa i energetyki oraz przemysłu elektrotechnicznego. Potężne obrabiarki, wycieczki do kół wagonowych i parowozowych, ciężkie karuzelki, tokarnie i frezarki, wszelkiego typu wiertarki, młoty pneumatyczne i t.d. stoją rzędami w pobliżu liczących maszyn włókienniczych i papierniczych. Specjalnie stoiska zajmują ekspozycje narzędzi i pomiarów, precyzyjnych aparatów pomiarowych oraz przybory przemysłu metalowego przeznaczone na domowy użytek.

Wśród ekspozycji przemysłu elektro-

stimator a wadze wielu dziesiętków ton. Po obu stronach sklepienia hali, wznoszą się stalowe maszyny dla linii wysokiego napięcia.

Nie sposób wliczyć nawet drobnej części ekspozycji. Szczególnie zainteresowanie widzów wzbudzą niewątpliwie diody problemowe przemysłu ciężkiego, ilustrujące tendencje postępu technicznego w Planie 6-letnim oraz stoiska: aparaty sygnalizacyjne, sprzęt lekarski, sprzęt rentgenologiczny i t.d.

Wzdłuż hali ciężkiego przemysłu na ile ściany węgla ustawiono transportery, wielkie sprężarki, maszyny i lokomotywy górnicze. U wejścia do hali zatrzymuje widza tzw. tubing — smontowany z wielu części stalowy pierścień o średnicy ponad 7 m. Z takich to pierścieni buduje się tunele kolei pod-

ziemnej, z nich będzie zbudowane metro warszawskie.

Na dwóch torach kolejowych wzdłuż hali ciężkiego przemysłu ustawiono parowoz normalno- i wąskotorowe, nowe typy wagonów oraz olbrzymią cysternę o pojemności 50 tys. litrów.

W głębi terenów targowych, w pobliżu hali ciężkiego przemysłu usadowił się przemysł motoryzacyjny. W pawilonie pokazano w sposób wyjątkowo przejrzysty ważne problemy tego przemysłu, wskazując na wszechstronne jego znaczenie dla wszystkich dziedzin naszego życia. Prawdziwy podziw budzi stoisko motoryzacji na wolnym powietrzu, gdzie ustawiono długi rząd lśniących nilem i nową farbą ciężarówek „Star” naprzeciwko rzędu traktorów „Urus”.

Sensacją stoiska motoryzacji jest ciężarówka „Star” z tzw. naczęm wielkich rozmiarów oraz podwozie autobusowe „Star”. Wkrótce autobusy te pojawią się na drogach kraju i na ulicach naszych miast. Duże zainteresowanie wzbudzi niewątpliwie uniwersalny jednoczyniowy traktor ogrodowy. Wśród ekspozycji widzimy również znane już na drogach polskich motocykle „SHL” i „Sokol”. Uzupełnieniem pawilonu są wysokiej jakości krajowe opony.

Przemysł chemiczny pokazuje w swym pawilonie, jak — w latach Planu 6-letniego — będzie przekształcał się w drugiego po węglu narodowy przemysł polski.

Na jego rozwój złoży się dziesiątki nowych fabryk i ogromny wzrost asortymentu produkcji.

W pawilonie budownictwa pokazano istotny sens walki o wydajność pracy, postępy mechanizacji, zagadnienie prefabrykacji elementów budowlanych i t.d.

W pawilonie przemysłu włókienniczego widzimy wyraźny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym zarówno pod względem bogactwa asortymentu, jak i jakości wyrobów. Na piętrze pawilonu mieszczą się stoiska przemysłu odzieżowego, papierniczego i skórzanego. Stoiska przemysłu odzieżowego wyróżniają się bogactwem typów i wzorów pokazanych wyrobów.

Pawilony przemysłu spożywczego pokazują rozwój produkcji w stosunku do roku ubiegłego.

Na tegorocznych Targach pokazano również uszyszczone działy produkcji przemysłu drzewnego, od surowca do wyrobów gotowych, produkcję przemysłu drobnego i rzemiosła, przemysłu artystycznego i t.d.

Osobnego sprawozdania wymaga omówienie pawilonu kultury, zwłaszcza bogatego działu książki.

Całość krajowego działu Targów Poznańskich jest imponującym pokazem do tychu naszego dorobku. Pokazuje również perspektywy, jakie otwierają przed nami Plan 6-letni.



Towarzysz Mao Tse-tung

jęw imperialistycznych. Panowanie obszarników i bogaczy większości likwiduje realizowana reforma rolna, znosząca obszarniczą własność ziemną i narzędzi produkcji, przekształcając je w małorolnych i bezrolnych chłopów.

Te rewolucyjne posunięcia polepszyły sytuację materialną chłopów. Stworzyły one również przesłanki dla stopniowego rozpowszechniania na wsł chińskiej wspólnoty form pracy w postaci brygad samopomocy, stosujących nowe, wyższe metody uprawy i przeprowadzających roboty melioracyjne i irygacyjne na wielką skalę.

Konfiskata własności imperialistów zagranicznych oraz związana z nią klęka wielkiej burżuazji chińskiej dała podstawę pod stworzenie silnego sektora państwowego w narodowej gospodarce Chin. W ręce narodu chińskiego przeszły dziesiątki kopalni węgla, cyny, rudy żelaznej, wolframu, przesyły koleje, transport samochodowy, rzeźnice, porty, telekomunikacja, banki.

Milionowe rzesze narodu chińskiego entuzjastycznie podchwyciły hasło rzucone przez tow. Mao Tse-tunga: „Odbudować gospodarkę kraju w ciągu 3—5 lat”.

Pierwsze miesiące realizacji tego hasła przyniosły już poważne wyniki. Odbudowano 11.300 km torów kolejowych, odbudowano 2.700 mostów, oddano do użytku 3.900 nowych lub odbudowanych lokomotyw. W północnych Chinach odbudowano i oddano do użytku trzy czwarte znajdujących się tam kopalni. W ogóle uruchomiono ponad 90 proc. wszystkich przedsiębiorstw przejrzanych przez państwo. Większość uruchomionych przedsiębiorstw i kopalni przekroczyła plany na rok 1949. W większości zakładów przekroczone produkcje z okresu ostatnich lat reżimu kuomintangowskiego. Jedno z przedsiębiorstw metalurgicznych w Pekinie przekroczyło ją o 73 proc., a kombinat hutniczy w Tainanie osiągnął już przed wojenną produkcję surowki i wytop stali. Rolnictwo nie pozostaje w tyle za przemysłem. Zbiory zbóż w 1949 roku na terenach zwolonych osiągnęły 79 proc. najwyższego poziomu przedwojennego, a bawełny 60 proc. Cyfry te w roku 1950 niewątpliwie bardzo wzrosną zważywszy, że przeprowadza się na szeroką skalę zakrojone prace irygacyjne, w których biorą udział miliony chłopów, że wzrasta produkcja narzędzi rolni-

W DNIU 1 MAJA

czych, że do pracy na roli zostały zmobilizowane setki jednostek wojskowych.

Te wspaniałe osiągnięcia gospodarcze są wynikiem entuzjazu pracy wyzwolonego z wieloletniego jarzma narodu chińskiego, wyników prawdziwie braterskiej, serdecznej pomocy, jaką Związek Radziecki udzielił ludowi w Chinom.

Po raz pierwszy w historii robotnik chiński, chłop chiński obchodzą w tym roku Święto 1-Majowe pod hasłem wzmożenia walki o produkcję. Po raz pierwszy bowiem owoc jego wysiłków wzbogacając będzie lud chiński, umacniając będzie prawdziwie suwerenne państwo chińskie, a nie zasilać kieszenie bankierów zamożnych i umacniać ich wpływy w Chinach.

Podpisany w lipcu 1950 roku Układ o Przyjaźni, Sojuszu i Pomocy Wzajemnej między ZSRR a Chińską Republiką Ludową umożliwił narodowi chińskiemu spokojną pracę nad odbudowaniem zniszczonego kraju, umożliwiła zbudowanie przez Chiny bazy przemysłowej, gwarantującej niepodległość, rozwój gospodarczy kraju w kierunku socjalizmu. Układ ten równocześnie stanowi zabezpieczenie nie Chin przed ewentualną agresją ze strony imperialistów.

głość i rozwój gospodarczy kraju w kierunku socjalizmu. Układ ten równocześnie stanowi zabezpieczenie nie Chin przed ewentualną agresją ze strony imperialistów.

Dzień 1 Maja naród chiński obchodził będzie po raz pierwszy jako naród wolny, wskazujący innym narodom uciskany przez imperializm drogę wyzwolenia. Związek Radziecki stał się dla unyca narodów Azji pochodnią wolności, stał się dla wszystkich narodów świata potężnym sprzymierzeńcem w ich wspólnej walce o pokój, przeciwko podżegacjom wojennym, przeciwko ciemnocyngielom. I dlatego naród chiński, zdając sobie sprawę z roli, jaką ma do odegrania, obchodzi Święto 1-Majowe pod znakiem przelądania swoich sił, które są siłami pokoju, pod znakiem zacieśnienia więzów braterstwa, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, wieców, które tow. Maołow określił jako „wielką i potężną siłę w dziele umocnienia pokoju na całym świecie, jakiej nie ma i nie było w dziejach ludzkości”.



Z KARYKATUR CHIŃSKICH: Jak imperialiści witają sukcesy Chińskiej Armii Ludowej.

CHINY LUDOWE

Rok 1949 przyniósł wyzwolenie 475-milionowemu narodowi chińskiemu. Włoska Kuomintangu zostały rozgromione i wyparte z kontynentu. Uwieńczeniem tego historycznego zwycięstwa było proklamowanie w dniu 1 października 1949 r. Chińskiej Republiki Ludowej.

Chiny, kraj, którego obszar odpowiada mniej więcej kontynentowi europejskiemu wyszły z łańcucha systemu imperialistycznego. Był to najdotkliwszy cios zadany temu systemowi po Wielkiej Rewolucji Październikowej, po zwycięstwie socjalizmu w ZSRR, po rozgromieniu niemieckich i japońskich faszystów.

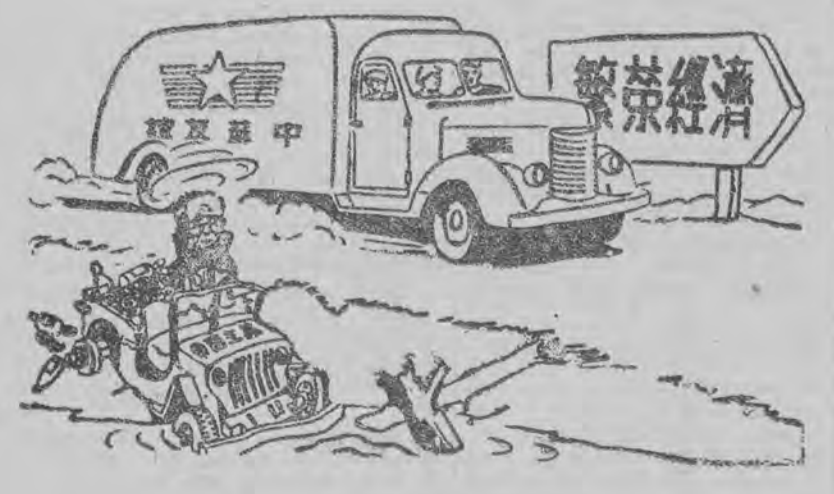
Zwycięstwo rewolucji chińskiej otworzyło przed narodem chińskim nową erę niezawisłości narodowej i nieskrepowanego rozwoju gospodarczego i kulturalnego.

Przed Chińską Republiką Ludową stanęły olbrzymie doniosłości zadania gospodarcze. Imperialiści swe nadzieje wiazali właśnie z gospodarczym załamaniem się Chin

Ludowych. Już pierwsze miesiące istnienia Chińskiej Republiki Ludowej wykazały, że nadzieje imperialistów były nierealne. Naród chiński, który, jak oświadczył tow. Mao Tse-tung, przywódca Komunistycznej Partii Chin, „może liczyć na prawdziwe przyjacielską pomoc tylko ze strony obozu, na czele którego stoi Związek Radziecki”, przystąpił do likwidowania skutków 12-letnich, nieprzerwanych działań wojennych, do likwidowania wieloletniego zacofania gospodarczego.

Na podstawie głębokiej analizy sytuacji gospodarczej Chin towarzysze Stalin wskazał w 1927 roku na dwa czynniki, stojące na przeszkodzie rozwojowi gospodarczemu i politycznemu Chin: jarzmo imperialistyczne, ucisk przeżytków feudalnych i ścisła zależność istniejąca pomiędzy jednym i drugim.

Ten stan rzeczy uległ radykalnej zmianie. Imperialistów przepędzili zwycięska Armia Ludowa. Zlikwidowane zostały wszystkie przywileje polityczne i gospodarcze kra-



Z KARYKATUR CHIŃSKICH: Ich droga i nasza droga do szczęścia!

Kronika m. Radomska

Jutro dzień naszego Święta

WAŻNIEJSZE TELEFONY:

- 10 — Straż Pożarna
11 — Urząd Bezp. Publiczn.
12 — „Głos Radomszczański“
13 — Powiat. Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiat. PZPR
51 — Miejski Komisarjat M.O.
91 — Starostwo Powiatowe
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK.

Adres Redakcji i Administracji „Głosu Radomszczańskiego“ Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12, czynna codziennie w godz. 9—16.

Coraz więcej racjonalizatorów w energetyce Okręg Łódzki przoduje

Ruch racjonalizatorski w energetyce wykazuje stały rozwój. W pierwszym kwartale r.b., pracownicy zakładów energetycznych zgłosili około 700 pomysłów racjonalizatorskich...

Wieś wita czynem Święto Pracy

Z terenu powiatu łaskiego otrzymujemy w dalszym ciągu meldunki o podejmowaniu i wykonaniu Czynu Pierwszomajowego przez ludność chłopską... Gminna Rada Kobięca w gminie Buczek zobowiązała się założyć dwa nowe koła Gospodyń Wiejskich...

W Piotrkowie

Bardzo bogato przedstawia się tegoroczny program uroczystości 1 Majowych. Otwarcie wystaw, bogato urozmaicone akademie, bardzo ciekawe imprezy sportowe, koncerty orkiestrowe, przejazd zawodników Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Warszawa—Praga...

W Piotrkowie nigdy jeszcze nie mieliśmy w starym piotrkowskim Grodzie Trybunalskim. Już o godzinie 6.30 rano ryk syren fabrycznych obwieścił całemu światu pracy o nastaniu radoznego Święta 1 Maja...

W Tomaszowie Centralnym punktem jutrzejszego dnia będzie pochod, który po manifestacyjnym wiecu odbytym na boisku SPP Nr 53 wyruszy w kierunku Placu Kościuski...

W Piotrkowie na placu Agriola odbędzie się kiermasz i zabawa ludowa zorganizowana przez ZMP-owców. Przygrywać będzie orkiestra pracowników huty „Kara“...

Handlowe, Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 29, Średnia Szkoła Zawodowa, Fabryka Filców Technicznych, Gimnazjum Przemysłowe, Zakłady Jedwabniczo-Galanteryjne, Liceum Pedagogiczne...

Racjonalizatorzy „Metalurgii“ wykonali zobowiązania Szereg zrealizowanych projektów usprawni tok produkcji

Klub racjonalizatorów i nowa torowa przy radomszczańskiej „Metalurgii“ postanowił do ogólnych zobowiązań...

Zrealizował również podjęte zobowiązanie pracowników oddziału konstrukcyjnego, członek klubu racjonalizatorów ob. Stanisław Wtorkiewicz...

Zrealizował również podjęte zobowiązanie pracowników oddziału konstrukcyjnego, członek klubu racjonalizatorów ob. Stanisław Wtorkiewicz...

Czyn Pierwszomajowy

Czynu Pierwszomajowego, zobowiązała się założyć Kolo Go spodyn Wiejskich do dnia 1 Maja. Do zanotowania mamy jeszcze zobowiązanie członków Spółdzielni Produkcyjnej w Woli Żytkowej...

Czyn Pierwszomajowy spółdzielni krawieckiej „Iskra“

W przeddzień Święta Pierwszomajowego otrzymaliśmy meldunek o podjęciu zobowiązań przez jeszcze jedną pabianicką spółdzielnię pracy...

Prace przy budowie teatru letniego zakończone

W ramach Czynu Pierwszomajowego — Interonitwio PDK, Powiatowa Rada Związków Zawodowych i młodzież tomaszowska urządzili teatr letni i doprowadzili do właściwego stanu ogród na terenie Powiatowego Domu Kultury...

Świetlica Budowlanych w Pabianicach przygotowuje się do Święta Pierwszomajowego

Świetlica Budowlanych przygotowywała się długo do zbliżającego się Święta Pracy. Nie będzie w świetlicy sekcji, która by nie przyczyniła się do przygotowania na ogólny dzień...

W ramach Czynu Pierwszomajowego kobiety z PSS „Spółem“ obsłużą pochód Pierwszomajowy

Kobiety zorganizowane w Lidze Kobiet przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Spółem“ w Pabianicach zobowiązały się w ramach Czynu Pierwszomajowego uruchomić trzy punkty sprzedaży na samochodach...

Czyn 1-Majowy ORMO-wców w radomszczańskim

Podobnie jak robotnicy fabryki i chłopowie powiatu, również członkowie ORMO, czynem uczcili tegoroczne Święto 1 Maja...

KRONIKA SPORTOWA

Zarząd ZKS „Włókniarz“ w Pabianicach podaje do wiadomości wszystkim członkom czynnym, że zbiórka wszystkich sekcji sportowych klubu, w dniu Święta Pracy, naznaczona jest na godz. 8 rano...

20 LAT temu

Co pisała i czego nie pisała prasa łódzka w dniu 30 kwietnia 1930 r.

Masakra na Matejki

W okresie przed świętem majowym 1930 roku nędza i cierpienia dziesiątek tysięcy bezrobotnych łódzkich dochodziły szczytu. Nadzieje na zatrudnienie przy robotach publicznych rozwijały się. Nadomiar wszystkim minister pracy i opieki społecznej cofnął głodowe zapomogi wielu tysiącom bezrobotnym.

Był to cios straszny. Tysiące rodzin bezrobotnych stanęło wobec widma głodowej śmierci. Wyprzedali już na rynku wszystko i teraz owe pięć złotych na tydzień, za które można było kupić kartofli i suchego chleba — „urwały się”.

Była to prawdziwa prowokacja „rządu silnej ręki” — rządu Prystora. Prowokacja zorganizowana w przeddzień 1 Maja.

Na ul. Matejki, przed biurem wypłat zapomóg — obwieściano bezrobotnym, że nie dostaną ani grosza.

Wszystko było przygotowane do masakry. Silne oddziały policji pieszkiej i konnej ukryto w sąsiednich podwózkach fabrycznych.

I oto Łódź wstrząsnęła się od salw karabinowych, od strzałów i szarży konnej policji. Na bruk przed biurem wypłat, na Matejki padli pokotem ciężko ranni i zabici. Dzie siątki łez rannych unieśli towarzysze do domów, i ukryli przed szpiclami. Kilku dziesięciotysięczny tłum walczył bohaterstwo z granatowymi handytami, którzy tratowali matki z dziećmi, rozcinali szablami głowy, plecy, ramiona, zacięnięte w rozpaczy ręce. Kamienie wyrwane z bruku leciały jak grad na zbrodniarzy, którzy „nie szczydziłi kul”.

Walki trwały tego dnia na Matejki, na Pomorskiej, na Piotrkowskiej przy skrzyżowaniu z ulicą Zawadzka i Południową, na Północnej. Sci gano bezbrozny tłum po całym mieście.

Zmobilizowane karetki pogotowia i karetki więzienne, były w ciągłym ruchu. Dozorcy na rozkaz „dzielnicowych” natychmiast przy spypywali kaluże trwii żółtym piaskiem.

Tysiące bezrobotnych, którzy bra li udział w tych wydarzeniach sprzed lat 20 — pamiętają te dni. Pamiętają również oburzenie łódzkiego świata pracy, gdy dnia następnego, dnia 30 kwietnia, w przed dzień Święta Majowego czytali w łódzkich gazetach opisy owej niesłychanej rzezi.

„Głos Poranny” pisał wówczas: **Krwawe zajęcia w Łodzi przed biu rem wypłaty zapomóg na Matejki.** Ranni zostali dwaj policjanci i trzy osoby spośród tłumy. Posel komunizyczny aresztowany.

„Republika” pisała jeszcze ostroż niej: **Burzliwe zajęcia na Matejki.** Posel komunistyczny wyzywa tłum do wyroków przeciw urzędem pań stwowym i policji.

„Kurier Łódzki” pisał: **Komunistyczne prowokacje w Łodzi.** Posło wie komunistyczny podburzają tłum do ekscesów i strzelają z rewolwe ru do policji.

Panowie dziennikarze, którym po dyktowaniu treści owych doniesień, widzieli tylko trzech rannych poli cjantów i dwóch robotników. Wi dzieli strzelających posłów komunistycznych. My — dziesiątki tysięcy łódzian, uczestnicy owego drama tu, widzieliśmy co innego i pamię tamy o tym.

Wyścigi Trybuny Ludu i Rudego Prava

Wyścig Pokoju

Za kilka godzin wystartuje z War szawy 12 zespołów, reprezen tujących wszystkie państwa demo kracji ludowych: Polonie francuską i robotnicze reprezentacje Anglii, Da nii, Finlandii, Francji oraz Niemiec ka Republikę Demokratyczną.

Nigdy dotąd nie mieliśmy imprezy sportowej, w której startowałyby tak wielka ilość reprezentacji, ale też żadna z dotychczasowych imprez nie miała tak mocnego charakteru politycznego, jak to ma miejsce z obecnym wyścigiem Warszawa — Praga.

Wyścig Warszawa — Praga, to wyścig POKOJU, to symbol i dowód międzynarodowej solidarności klasy robotniczej w walce o pokój, to do wód siły i potęgi MIEDZYNARO DOWEGO OBOZU POKOJU.

swjej jedności i pragnieniem, którego celem jest POKÓJ I SOCJALIZM.

Od strony organizacyjnej wszyst kie przygotowania do wyścigu zosta ły zakończone już w sobotę. Każdej drużynie zagranicznej przydzielony został tłumacz, ZMP-owiec. We Wro cławiu, w chwili startu kolarzy do następnego etapu wypuszczonych zo stanie 5000 gołębi — symbol pokoju.

Szczególnie uroczyste będą wita ni zawodnicy na pograniczu polsko czechosłowackim w Cieszynie. Mani festacja ta stanie się wspólną odp o wiedzią dwu bratnich narodów na zbrodnicze knowania podżegaczy wo jennych.

Na starcie zabraknie kolarzy albań skich. Faszystowska klika Tito odm o wiła im wiz tranzytowych. Jest to typowy przykład podłej prowokacji skierowanej przeciwko narodowi albańskiemu, nieustraszenie dzierżą cemu sztandar pokoju na Bałkanach. Startować nie będą — ale cała Pol ska, cały świat postępowy, wszyscy zawodnicy, ślą im braterskie pozdro wienia.

W poniedziałek na stadionie ŁKS Włókniarza

Zawody lekkoatletyczne z udziałem fińskich zawodników

Przed przyjazdem kolarzy star tujących w wyścigu Warszawa— Praga, na mecie w Łodzi (stad ion ŁKS Włókniarza), odbędą się propagandowe ZAWODY Z UDZIAŁEM ZAWODNIKÓW FIŃSKICH ORAZ NAJLEP SZYCH LEKKOATLETÓW KRAJOWYCH.

Najciekawszej zapowiada się bieg na 200 m. Na starcie do niego staną: STAWCZYK — a kademicki mistrz świata na tym dystansie, SIREL — robotniczy mistrz Finlandii na 100 i 200 m., oraz LIPSKI, MACH i to dzianie ANTONOWICZ.

Nasz Konkurs Sportowy

Kto odgadnie zwycięzców? na etapie Warszawa-Łódź

Poniżej zamieszczamy ostatni ku pon naszego KONKURSU SPOR TOWEGO, polegającego na odga dnięciu 3 pierwszych miejsc w kla syfikacji drużynowej na etapie War szawa — Łódź III Międzynarodowe go Wyścigu Kolarskiego „RUDEGO PRAWA” i „TRYBUNY LUDU”.

Wycięte i czysto wypełnione kuponu, w kopertach, przeslane mu szą być w dniu dzisiejszym na ad res: „Głos Robotniczy” Łódź, ul. Piotrkowska 86.

Na listach przesłanych pocztą, brana będzie pod uwagę data stem pia pocztowego.

Kupon

-
-
-

Nazwisko.....
 Imię.....
 Miejsce pracy.....
 Dokładny adres.....

GŁOS
 Organ Łódzkiego Komitetu i Woje wódzkiego Komitetu Polskiej Zje dnoczonej Partii Robotniczej
 Redaguje: KOLEGIUM REDAKCYJNE
 Telefon: 216-14
 Redaktor naczelny 216-14
 Zastępca red. naczelnego 218-23
 Sekretarz odpowiedzialny 219-05
 Dział partyni 216-15
 Dział korespondentów robr- niczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ścien- nych 218-42
 Dział mutacji 223-32
 Dział męski i sportowy 254-21 wewn. 8 i 11
 Dział ekonomiczny 216-11
 Dział rolny 254-21 wewn. 9
 Redakcja nocna 172-51
 Kolportaż:
 Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
 Administracja 250-42
 Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkow- ska 104a, tel. 111-30 i 114-75
 Wydawca RSW „Prasa”
 Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
 Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa” Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.
 Prenumeratę przyjmuje P.F.E. „Such” na konto P.K.O. Nr. VII-5833.

Nasi reprezentanci



Kalendarzyk imprez sportowych

PONIEDZIAŁEK:
ZAWODY KOLARSKIE: stadi on ŁKS Włókniarza, godz. 17 — starto wie drugiego etapu wyścigu Warsza wa — Praga na dystansie Warszawa — Łódź. Trasa: Warszawa — Mszczonów — Rawa Mazowiecka — Tomaszów Mazowiecki — Piotrków — Łódź.
Wjazd do Łodzi ulicami: Rzgowską Pl. Niepodległości, Piotrkowską, Ban durskiego, Łąkową, Kopernika, Al Unii, na boisko ŁKS Włókniarza.
ZAWODY BOKSERSKIE: hala spor towa zrzeszenia sportowego Włókniar za, godz. 19.30 — towarzyskie zawody b gowych zespołów ŁKS Włókniarza Związkuwa.Zryw.
W Pabianicach towarzyskie spoki nie pomiędzy Włókniarzem Pabianic a zespołem Nspnrodu z Rudy Pabiani kiej. Początek o godz. 16.

TEATRY

TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21, tel. 150-36)
 Codziennie o godz. 19.15 „Niemy” Leona Krucewskiego.
TEATR im. STEFANA JAROCZA
 Dziś o godz. 19.15 komedia M. Ba łuckiego pt. „Dom otwarty”.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)
 Godz. 19.15 „Makar Dubrawa”
„LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)
 Dziś o godz. 19.15 „Królowa przedm iestcia”.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)
 „Kraźownik Warez”
 godz. 14, 16, 18, 20
 poranek godz. 12
BAŁTYK (Narutowicza 20)
 „Hrabia Monte-Christo” I seria
 godz. 15, 17, 19, 21
BAJKA (Franciszkańska 31)
 „W imię życia”
 godz. 14, 16, 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 2)
 „Program aktualności krajowych i zagranicz nych Nr 17”
 godz. 11, 12, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL — dla młodzieży (Legionów 2)
 „Samotny żagiel”
 godz. 14, 16, 18, 20
 poranek godz. 12
MUZA (Pabianicka 178)
 „Ali-Baba i 40 rozbójników”
 godz. 14, 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67)
 „Strój głowy”
 godz. 15, 17, 19, 21
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)
 „Miłość na lekarstwo”
 godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11
ROBOTNIK (Kilińskiego 178)
 „Słuby kawalerskie”
 godz. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska 84)
 „500 ccm”
 godz. 16, 18, 20 poranek godz. 11

REKORD (Rzgowska 2)
 „Czerwony Sztandar” dla młodz. godz. 14
 „Gdzieś w Europie”
 godz. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123)
 „Nowe Pokolenie”
 godz. 15, 17, 30, 20
ŚWIT (Bałucki Rynek 2)
 „Córka marynarza”
 godz. 16, 18, 20
TECZA (Piotrkowska 108)
 „Za siedmioma górami”
 godz. 14.30, 16.30, 18.30 20.30
TATRY (Sienkiewicza 40)
 „Pięć ziemi”
 — godz. 16, 18, 20
 poranek godz. 11
WISŁA (Daszyńskiego 1)
 „Droga do sławy”
 godz. 14.30, 16.30, 18.30 20.30
 poranek godz. 11
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)
 „Pieśń Abaja”
 godz. 14.30, 16.30, 18.30 20.30, poranek godz. 11
WOLNOŚĆ (Napiorkowskiego 16)
 „Hrabia Monte-Christo” II seria
 godz. 14, 16, 18, 20
 poranek godz. 11
ZACHĘTA (Zgierska 26)
 „Dom na pustkowi”
 godz. 16, 18, 20
 poranek godz. 11



PROGRAM AUDYCIJ na dzień 30 kwietnia 1930 r.

6.53 Sygn. 7.00 Aud. dla wsi. 8.00 Dziennik poran. 9.00 Konc. organ. 9.30 Muz. J. S. Bacha. 10.20 „Wieś tańczy i śpiewa”. 10.45 „U naszych twórców”. 11.00 Transm. uroczyst. startu Międzynarodow. Wyścigu Ko lar. W-wa—Praga. 11.40 (Ł.) Muzyka. 11.57 Sygnal i hejnał. 12.04 Prze- gład czasopism. 12.15 Koncert. 13.15 Audycja regional. 14.00 Wiersze J. Kochanowskiego. 14.20 Koncert Dzieńzanowskiego. 14.45 „Życiorys górników”. 15.00 Melodie we włas- nym układzie — gra W. Karwiński.

— Jak Boga, nie rozumiem — powiedział krętać, kłaniając się nisko, — my tak bali się pozostać sami jedni.

Machnął ręką, i zadżumieni dzikimi krzykami potwierdzili, że sytuacja była bez wyjścia.

Wyszliśmy na pokład, żegnani jękami chorych i mamrotaniem sindo. Kołoskow. zły, zerwał maskę z sublimatem.

- Widzieliście kiedykolwiek dżumę?
- Tylko na obrazkach — przyznałem się.
- Ciekawe.
- Tak... ryba jest świeża.

Chciałem na wszelki wypadek odebrać Japończykom lampę do nagrzewania motoru, lecz Kołoskow nie pozwolił mi zejść do ma- szynowni.

— Trzeba mieć głowę na karku — powiedział surowo. — Dzu- ma nie łopuch — rękami jej nie strząsniesz.

Nie wolno było prowadzić szkuny do portu. Poprosiliśmy postę- runek o wskazówki i po dziesięciu minutach otrzymaliśmy odpo- wiedź.

„Lekarz, sanitariusze wysłani. Zdjąć i izolować nasz desant. Oddalić się od szkuny, obserwować z daleka...”

Więc zaczęliśmy czekać.
 Wypadło nam orzebyć obok zadżumionej szkuny sześć godzin.

S. Dikowski BERI — BERI

Sindo umiał pół setki rosyjskich i tyleż angielskich zdań. Placząc trzy języki usiłował opowiedzieć o nieszczęsnym położeniu szkuny.

...Było to w sobotę... Silny mgła... Chodziliśmy tu, chodziliśmy tam... Okosi mo, miemassen! Na pewno kompas zły... Trochę błędziiliśmy. Nagle pada Arita... Jedna minuta — rybak szczerzali. Like coal! Druga minuta — pada Miura... trzecia minuta! — Tojama. Kommata ne! Nagle przeg! Co to? Czy to ruska ziemia? To jest dla nas niespodzianka!

Kołoskow spokojnie wysłuchał bredzenia sindo i spoglądając po- przez jego ramię na chorych, sucho powiedział:

- Dobrze... Gdzie złowiono rybę?
- Sa-a... On zawsze był zdrowa — odpowiedział sindo smut- nie. — Co my opowiedzieć jego biedny ojciec i matka?
- Pytam, kiedy i gdzie złowiona została ryba?
- Tak, tak... Arita płońań, jak ogień. Na pewno jest dżuma.
- Nie rozumiecie? Skąd macie rybę?

1) Okosi mo, miemassen — nie nie widać.
 2) Kommata ne! — nieszczęście!
 3) Like coal — jak węgiel.